

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 24 maja 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Lublinie

sprawy M. F. i A. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o objęcie ubezpieczeniami społecznymi

na skutek apelacji M. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 6 października 2015 r. sygn. akt IV U 1130/14

**oddala apelację.**

Krzysztof Szewczak Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

**III AUa 8/16**

## UZASADNIENIE

Decyzją nr(...)z dnia 16 lipca 2014 r., znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił, że M. F. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek A. F. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2014 r.

W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie rozpoczęła współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża A. F. w sposób rodzący obowiązek ubezpieczeń społecznych, ponieważ jej działania nie wyczerpują cech konstytutywnych pojęcia „współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z tego względu ZUS

zakwestionował skuteczność zgłoszenia M. F. do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. W ocenie pozwanego organu rentowego stosunkowo niedługi okres wykazywanej zdolności do współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, a następnie wystąpienie z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego budzą poważne wątpliwości co do istnienia rzeczywistej współpracy, rodzącej obowiązek ubezpieczeń społecznych. Za M. F. zostały zadeklarowane następujące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, w tym na ubezpieczenie chorobowe, za miesiące: styczeń, luty i marzec 2014 r. – po 5000 zł miesięcznie, a od dnia 1 kwietnia 2014 r. M. F. wystąpiła o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W ocenie organu rentowego rzeczywistym zamiarem zgłoszenia współpracy M. F. przy działalności gospodarczej, niezwiązanym z cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, było stworzenie podstaw do uzyskania jak najwyższego świadczenia, co jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego i nie może być akceptowane.

Od powyższej decyzji odrębne odwołania tej samej treści wnieśli obydwój małżonkowie F., tj. A. F. i M. F., zaskarżając ją w całości. Odwołujący zarzucili zaskarżonej decyzji naruszenie art. 8 ust. 11 oraz art. 13 ust. 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że M. F. nie podjęła współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności u płatnika składek – męża A. F. – w sposób, który rodzi obowiązek ubezpieczeń społecznych i co z tym związane, nie powoduje powstania obowiązku uiszczenia składki na ubezpieczenie społeczne w sytuacji, gdy praca ta faktycznie była wykonywana oraz miała charakter stały i ciągły.

W uzasadnieniu odwołań między innymi podniesiono, że głównym powodem nawiązania przez M. F. współpracy z mężem była rosnąca popularność jego firmy i duże zainteresowanie wykonywanymi przez niego usługami remontowo-budowlanymi. Bardzo często zdarzało się, że A. F. wykonywał zlecone prace w dużej odległości od siedziby firmy oraz od miejsca zamieszkania, nie miał czasu zajmować się klientami oraz na życie rodzinne. Wnioskodawczyni właśnie wtedy postanowiła pomóc mężowi w prowadzeniu firmy, a mianowicie w pracach związanych z obsługą jej biura. Wykonywała prace nie wymagające wysiłku fizycznego, ponieważ obsługiwała pocztę, telefon i inne urządzenia biurowe, przyjmowała korespondencję, pisała na komputerze, ewidencjonowała rachunki, prowadziła i kompletowała dokumenty, obsługiwała klientów, analizowała oferty na rynku oraz wykonywała inne czynności. ZUS przez cały okres opłacania składek na ubezpieczenia społeczne M. F. nie kwestionował, ani wysokości podstawy wymiaru składek, ani tego czy wnioskodawczyni spełnia warunki objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi jako współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Problemy zaczęły się, gdy wnioskodawczyni od dnia 1 kwietnia 2014 r. wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Organ rentowy stwierdził wówczas, iż rzeczywistym zamiarem zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej z mężem prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą, było uzyskanie jak najwyższego świadczenia i dlatego, zdaniem ZUS, tytuł do ubezpieczeń społecznych pozwalający na uzyskanie świadczeń nie istnieje.

Powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych wnioskodawcy podnosili, że okoliczność, iż wnioskodawczyni była w ciąży w całym w/w okresie współpracy z mężem nie może jej w jakikolwiek sposób dyskryminować. Kodeks pracy ani inne przepisy prawa nie zabraniają zatrudniania kobiet w ciąży bez względu na stopień jej zaawansowania. M. F. nadto podniosła, że z powodu jej nieobecności w pracy związanej z koniecznością zajmowania się małym dzieckiem oraz ze względu na dużą ilość zleceń część jej obowiązków przejęło biuro rachunkowe. Wykonywanie pozostałej części jej obowiązków jest znacznie opóźnione, ponieważ mąż nie jest w stanie wszystkiego dopilnować. Cały czas trwają czynności mające na celu zatrudnienie kompetentnej, uczciwej i sumiennej osoby w celu zastępstwa wnioskodawczyni, ale to nie jest łatwe.

W odpowiedziach na oba odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wnosił o ich oddalenie, wywodząc przy tym jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 6 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołania.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca A. F. od dnia 3 stycznia 2011 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków

mieszkalnych i niemieszkalnych, rozbiórki i burzenia obiektów budowlanych, wykonywania instalacji elektrycznych, wykonywania instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych, wykonywania pozostałych instalacji budowlanych, zakładania stolarki budowlanej, posadzkarstwa, tapetowania i oblicowywania ścian, malowania i szklenia, wykonywania pozostałych robót budowlanych i wykończeniowych, wykonywania konstrukcji i pokryć dachowych, naprawy i konserwacji mebli i wyposażenia domowego, naprawy pozostałych artykułów użytku domowego i osobistego. Wszystkie prace A. F. wykonuje sam, poza ciężkimi oraz transportem ciężkich materiałów, które trzeba dostarczyć do miejsc wykonywania zleconych robót (korzysta wtedy z pomocy kolegów). Prowadzoną działalność gospodarczą wnioskodawca rozlicza ryczałtem. Przed podjęciem tej działalności pracował on w różnych firmach budowlanych, które świadczyły usługi wykończeniowe, dużo się nauczył i postanowił sam prowadzić taką działalność, korzystając z pomocy środków unijnych. Siedzibę firmy umieścił w mieszkaniu rodziców, w którym oni nie mieszkali. W 2010 r. wnioskodawca ożenił się z M. F., która jest z zawodu inżynierem technologii żywności. Od zawarcia związku małżeńskiego wnioskodawcy mieszkają w R., a biuro firmy (...) znajduje się w B., na ul (...). Księgowość początkowo prowadziła wnioskodawcy znajoma, a kiedy przyuczył się, zaczął prowadzić ją samodzielnie.

Wnioskodawczyni w styczniu 2014 r. była w szóstym miesiącu ciąży i dobrze się czuła. Wcześniej nigdzie nie pracowała, jedynie w 2010 r. odbyła staż jako pracownik administracyjny. W biurze męża wnioskodawczyni podjęła pracę od dnia 1 stycznia 2014 r. Wnioskodawcy twierdzili, że było to związane ze wzrostem popularności firmy (...), która miała coraz więcej klientów. Małżonkowie F. postanowili, że wnioskodawczyni pomoże mężowi jako osoba współpracująca. Wnioskodawczyni pracowała w godzinach od 8-ej do 16-ej. Do jej obowiązków należało odbieranie telefonów, korespondencji mailowej, płacenie rachunków do ZUS, za telefon, sprawdzanie ofert na rynku, zamawianie towar, wystawianie faktur. Dla klienta z Francji wykonała tłumaczenie na język francuski. Sporządzała i podpisywała listę obecności, którą mąż parafował. W dniu 28 marca 2014 r. wszystkie sporządzone przez siebie faktury przekazała biurowi rachunkowemu. W tym właśnie dniu została zawarta z tym biurem umowa o świadczenie usług księgowych. Wnioskodawczyni następnie wystąpiła do ZUS o zasiłek macierzyński od dnia 1 kwietnia 2014 r. w związku z urodzeniem w dniu (...) dziecka. Prowadzący działalność gospodarczą A. F. wypłacał wnioskodawczyni wynagrodzenie w wysokości 5000 zł miesięcznie, ponieważ wnioskodawcy doszli do wniosku, że wysokość wynagrodzenia będzie miała wpływ na przyszłą emeryturę M. F.. Sam wnioskodawca osiągał dochody w wysokości 2000-3000 zł miesięcznie.

W całym okresie działania wnioskodawczyni jako osoby współpracującej (od 1 stycznia do 31 marca 2014 r.) wnioskodawczyni wystawiła 16 sztuk rachunków, które przedstawił A. F. wraz z umową nr(...) o świadczenie usług księgowych zawartą w dniu 28 marca 2014 r. Innych dokumentów potwierdzających czynności M. F. jako osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej przez A. F. wnioskodawcy nie przedstawili.

Sąd Okręgowy nadto ustalił, że małżonkowie M. i A. F. zamieszkują w R. i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

A. F. zgłosił żonę M. F. jako osobę współpracującą przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej do ubezpieczeń społecznych z datą powstania obowiązku ubezpieczeń od dnia 1 stycznia 2014 r. Za M. F. zostały zadeklarowane podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w tym na ubezpieczenie chorobowe, za styczeń, luty i marzec 2014 r. po 5000 zł miesięcznie. M. F. wystąpiła do organu rentowego o wypłatę zasiłku macierzyńskiego od dnia 1 kwietnia 2014 r., co ze względu na stosunkowo niedługi okres wykazywanej zdolności do współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, wzbudziło wątpliwości ZUS co do rzeczywistego istnienia współpracy rodzącej obowiązek ubezpieczeń społecznych.

Z oświadczenia złożonego przez wnioskodawcę A. F. wynika, że wszelkie prace wykonywane przez M. F. polegały na prowadzeniu biura (...) polegającym na koordynowaniu prac biurowych, obsłudze poczty elektronicznej (w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2014 r. wysłanych oraz odebranych ok. 985 wiadomości) i poczty w formie tradycyjnej, realizacji terminowych poleceń płatności, np. płatności ZUS oraz innych rachunków, a nadto na prowadzeniu i kompletowaniu dokumentacji oraz składaniu dokumentów deklaracji ZUS DRA, ZUS RCA za miesiące: styczeń, luty i marzec 2014 r., wypełnianiu druków wpłat składek na ubezpieczenia społeczne, regulowaniu płatności firmowych, ewidencjonowaniu rachunków uproszczonych oraz ich wystawianiu (16 sztuk).

Sąd I instancji ustalił również, że w dniu 2 stycznia 2014 r. A. F. upoważnił żonę M. F. jako „osobę współprowadzącą w (...) do działania w imieniu właściciela A. F. w zakresie: wystawiania rachunków i podpisywania rachunków pod względem merytorycznym i formalnym, dokonywania płatności okresowych wynikających z podpisanych umów, rozliczeń zaliczek gotówkowych, podpisywania dokumentów dotyczących działalności firmy, podpisywania planów finansowych, zawierania umów na rzecz firmy, podpisywania innych dokumentów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem placówki, mającego na celu tylko i wyłącznie pozytywny skutek działania.

Przeprowadzone w sprawie niniejszej postępowanie dowodowe, zdaniem Sądu Okręgowego, nie potwierdziło, żeby działania wymienione w upoważnieniu były realizowane przez osobę współpracującą. (...) Biuro (...) w B. przedstawiło dokumenty dotyczące prowadzonej przez nie obsługi księgowej (...) za okres od marca 2014 r. do 28 listopada 2014 r. Z informacji nadesłanej przez Urząd Skarbowy w B. wynika, że w zeznaniu PiT-28 za 2013 r. wnioskodawca A. F. wykazał przychód z działalności prowadzonej na własne nazwisko w wysokości 10 328,00 zł, a za 2014 r. przychód w kwocie 47 545 zł.

Przesłuchani w sprawie niniejszej świadkowie: Z. F. i M. D. – klienci wnioskodawcy – potwierdzili, że A. F. wykonywał usługi remontowe na ich zlecenie, a kontakt z jego firmą nawiązali przez Internet (na stronie internetowej firmy był podany numer telefonu). Kontaktowali się z firmą telefonicznie i w taki sposób uzgadniali termin spotkania z wnioskodawcą. Prace remontowe wykonywał wnioskodawca osobiście i on odebrał zapłatę na podstawie faktury wystawionej przez inną osobę. Z kolei świadek M. G. – pracownik Biura (...) w B. – potwierdziła, że kontakt z firmą wnioskodawcy Biuro posiada od końca marca 2014 r., kiedy to obydwój małżonkowie F. zgłosili się do Biura w celu podpisania umowy o świadczenie usług księgowych. Od zawarcia tej umowy (28 marca 2014 r.) Biuro sporządziło deklarację zgłoszeniową, korektę deklaracji ZUS, ponieważ wnioskodawczyni wcześniej ustaliła wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne od złej podstawy. Świadek wystawiała również rachunki dla klientów. Biuro nadal świadczy swoje usługi na rzecz wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że z zeznań wnioskodawczyni M. F. wynika, że zdecydowała się na pomoc mężowi w prowadzeniu firmy dopiero gdy była w piątym-szóstym miesiącu ciąży, ponieważ wcześniej miała inne zajęcia, a mianowicie pomagała rodzicom w gospodarstwie rolnym – sortowała ziemniaki do sadzenia. Zeznała również, że zamierza wrócić do pracy, o ile będzie taka potrzeba. Dzieckiem wtedy zajmie się jej matka, która obecnie jeszcze pracuje zawodowo. Ojciec wnioskodawczyni zajmuje się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. M. F. w I kwartale 2014 r. dojeżdżała do pracy swoim samochodem około 20 km (mąż ma drugi samochód).

Sąd I instancji podkreślił, że przedstawione wyżej okoliczności nie były sporne między stronami.

Sąd Okręgowy ocenił oba odwołania jako niezasadne. Zwrócił uwagę na to, że zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 121 ze zm.), zwanej dalej „ustawą systemową”, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. Stosownie natomiast do art. 8 ust. 11 tej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyrna oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Jeżeli kryteria określone dla osób współpracujących spełnia pracownik, to dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jak osoba współpracująca (art. 8 ust. 2 ustawy systemowej).

Zgodnie z art. 18 ust. 8 ostatnio powołanej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i osób współpracujących z nimi, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe tych osób nie może przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale.

Stosownie do art. 11 ust. 2 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 5 ustawy systemowej osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, jak i osoby współpracujące z nimi, ubezpieczeniu chorobowemu podlegają dobrowolnie na swój wniosek, od dnia rozpoczęcia tej współpracy do dnia jej zakończenia. W świetle art. 14 ust. 1 tej ustawy, objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tym ubezpieczeniem, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że przepisy prawa nie wyjaśniają użytego w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej pojęcia współpracy przy działalności gospodarczej. Jednakże biorąc pod uwagę unormowanie zawarte w art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy oraz w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. 2015 r. poz. 584 ze zm.) należy przyjąć, że wykonywana przez osobę współpracującą działalność cechować się winna podobnymi wyznacznikami co działalność osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą. Zatem współpraca również powinna mieć stały charakter, winna wykazywać się powtarzalnością podejmowanych działań i podporządkowaniem racjonalnemu gospodarowaniu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 maja 2009 r., III AUa 274/09). Współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej jest stała pomoc, bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego poziomu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy takiej działalności gospodarczej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2012 r., III AUa 490/12 – LEX nr 1254319). Zatem dla możliwości uznania za osobę współpracującą nie jest wystarczające stwierdzenie powiązania więzami rodzinnymi z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą i pozostawania z nią we wspólnym gospodarstwie domowym, ale koniecznym jest również ustalenie okoliczności współpracy przy prowadzeniu działalności, co nie może być rozumiane, jako wykonywanie „jakichkolwiek” czynności na rzecz tej działalności. Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych można uznać tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągnęłyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie w tym przedsięwzięciu. Wartość działania w ramach współpracy musi być przy tym „znacząca”. Osoby współpracujące powinny wykonywać działalność charakteryzującą się ciągłością oraz zorganizowaniem. Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa sądowego cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej są występujące łącznie: a) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem; b) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09 – LEX nr 604215 i przywołane tam orzecznictwo).

Sąd Okręgowy, akceptując w pełni przedstawione wyżej stanowisko Sądu Najwyższego, stwierdził, że za współpracującą przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, że mają one wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, iż mogą być postrzegane, jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

Z kolei jeżeli chodzi o pojęcie „pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym” (art. 8 ust. 2 i ust. 11 ustawy systemowej) Sąd I instancji wskazał, że w orzecznictwie tym terminem opisuje się więź o charakterze ekonomicznym, realizującą się poprzez wspólny budżet domowy oraz wspólne koszty prowadzenia jednego gospodarstwa domowego dla prowadzącego działalność gospodarczą i dla osoby współpracującej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2012 r., III AUa 474/10 – LEX nr 1001384).

Sąd Okręgowy podniósł, że spór w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy wnioskodawczyni była w spornym okresie osobą współpracującą przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej przez jej męża A. F. i czy podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni na gruncie powołanych wyżej przepisów ustawy systemowej w spornym okresie nie może być traktowana jako osoba współpracująca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z mężem A. F.. Fakt, że A. F. w I kwartale 2014 r. był osobą określoną w art. 6 ust.1 pkt 5 ustawy systemowej, czyli prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów obowiązującej ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 584 ze zm.) pozostawał poza sporem. W rozumieniu art. 2 tej ostatniej ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy nadto wynika, że wnioskodawczyni M. F. pozostaje w związku małżeńskim z A. F., zamieszkuje z mężem, prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe, pomaga mężowi w prowadzeniu jego działalności gospodarczej. Sąd I instancji podkreślił, że w realiach sprawy niniejszej nie ulega wątpliwości, że wykonywane przez wnioskodawczynię czynności związane z pozarolniczą działalnością gospodarczą jej męża nie spełniały wymogów współpracy, bowiem M. F. nie wykonywała czynności ściśle związanych z charakterem prowadzonej przez A. F. działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług wykończeniowych. Wnioskodawczyni nie udowodniła, że w spornym okresie zamawiała materiały na potrzeby budów, remontów i napraw przeprowadzanych przez jej męża. Złożone do akt sprawy 16 rachunków wystawionych przez wnioskodawczynię w ciągu współpracy trwającej zaledwie trzy miesiące świadczą o sporadycznym ich wykonywaniu, tak jak dwukrotny kontakt z klientami, dla których wnioskodawca wykonywał prace remontowe. Działania te świadczą raczej o zwykłej pomocy rodzinnej, która nie może być traktowana jako stała i zorganizowana współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można przyjąć, iż w spornym okresie, w sensie prawnym, doszło do „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej”.

W sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność, że wykonywane przez wnioskodawczynię czynności były takiego rodzaju, rozmiaru

i częstotliwości, że ich wymiar ekonomiczny i organizacyjny był na tyle istotny, że mógł stanowić o współpracy przy prowadzeniu tej działalności. Zebrane dowody świadczą o czymś zupełnie innym, a mianowicie, że praca M. F., zajmująca małą ilość czasu, polegająca na wystawieniu w spornym okresie zaledwie 16 rachunków (4 w styczniu, 8 w lutym i 2 w marcu 2014 r.) oraz wypełnieniu deklaracji ZUS DRA, ZUS RCA za miesiące styczeń, luty i marzec 2014 r., czy odebranie dwóch telefonów, miała marginalne znaczenie, nie miała charakteru stałego i nie miała w zasadzie żadnego wpływu ani na dochody firmy, a w przypadku wystawienia rachunków sprowadzała się do potwierdzenia na piśmie czynności wykonanych przez A. F.. Pozostałe czynności wykonywane przez wnioskodawczynię związane z działalnością gospodarczą męża mieściły się tylko w ramach pomocy rodzinnej, a zatem brak jest podstaw do określenia jej statusu stanowiącego tytuł ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 8 ust.11 ustawy systemowej. Wnioskodawcy nie udowodnili, że w spornym okresie M. F. wykonywała wszystkie czynności wymienione w zakresie obowiązków z dnia 3 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy nadto podniósł, że podstawę wymiaru składek z tytułu współpracy za miesiące: styczeń, luty i marzec 2014 r. określono w wysokości 5000 zł miesięcznie, argumentując przy tym, że takie stawki są dopuszczalne w naszym kraju i nie są one najwyższe, bowiem można wskazać jako miesięczną podstawę wymiaru składek kwotę 9000 zł. Zgłoszenia do ubezpieczeń dokonano od dnia 1 stycznia 2014 r., a wnioskodawczyni już od dnia 1 kwietnia 2014 r. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Sąd I instancji zauważył, iż w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych często używa się terminu ryzyko ubezpieczeniowe. Prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje po spełnieniu się ryzyka ubezpieczeniowego i tak prawo do emerytury powstaje po osiągnięciu wieku emerytalnego, prawo do renty po utracie zdolności do pracy, prawo do renty rodzinnej po utracie żywiciela. Są to wszystko zdarzenia przysłe. Jeśli chodzi o emeryturę, to można uznać je za pewne, natomiast inne są niepewne. Kobieta w zaawansowanej ciąży, która podejmuje współpracę, działa w zamiarze ziszczenia się bardzo pewnego ryzyka, tj. urodzenia się dziecka. W ocenie Sądu Okręgowego, trudno w takim przypadku mówić o jakimkolwiek ryzyku. Zgłoszenie do ubezpieczeń

z wysoką podstawą wymiaru składek to inwestycja pewna, która może przynieść duży zysk (por. wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt V U 1874/13). W realiach niniejszej sprawy, przy osiąganiu przez prowadzącego działalność gospodarczą miesięcznego dochodu w wysokości 2000-3000 zł i wypłacaniu wnioskodawczyni wynagrodzenia w kwotach po 5000 zł miesięcznie, świadczy o rzeczywistym celu działań podjętych przez wnioskodawców sprowadzających się do polepszenia sytuacji finansowej założonej przez nich rodziny. Nie do przyjęcia jest sytuacja, w której przedsiębiorca deklaruje składkę za osobę zgłoszoną do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy dwukrotnie wyższą od osiąganych dochodów, uzasadniając taką sytuację tym, że wysokość składek jest wyznacznikiem przyszłej emerytury żony.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni nie spełnia warunków do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi z tytułu współpracy z jej mężem prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą i w związku z tym oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniosła M. F.. Zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości wnioskodawczyni zarzuciła mu:

a/ naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów polegające na pominięciu:

- zeznań wnioskodawców w zakresie, w jakim oni zeznali, że:

1/ M. F. wykonywała w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 marca 2014 r. współpracę z mężem przez osiem godzin dziennie, od poniedziałku do piątku, a czasem w soboty;

2/ w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej przez męża, w czasie pracy odbierała wszystkie telefony od klientów, całą pocztę elektroniczną i korespondencję papierową, wypisywała wszystkie rachunki w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2014 r.;

3/ M. F. zawarła w dniu 28 marca 2014 r. umowę o świadczenie usług księgowych w celu przekazania L. B. prowadzącemu Biuro (...) w B. dotychczas wykonywanych obowiązków w zakresie księgowości oraz rozliczeń z ZUS i Urzędem Skarbowym;

4/ czynności wykonywane przez wnioskodawczynię były niezbędne dla prowadzenia działalności gospodarczej przez A. F.;

5/ dzięki czynnościom wykonywanym przez wnioskodawczynię w okresie współpracy wzrosły dochody z działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża, nastąpiło odciążenie tego ostatniego od pracochłonnych i czasochłonnych zadań związanych z obsługą klientów, odbieraniem wiadomości przesłanych pocztą elektroniczną, organizowaniem nowych zleceń na wykonywanie zadań stanowiących przedmiot prowadzonej działalności gospodarczej, zamawianiem towaru oraz odbieraniem telefonu firmowego do kontaktów z klientami o numerze(...);

- dowodów z dokumentów w postaci:

1/ umowy o świadczenie usług księgowych nr (...) z dnia 28 marca 2014 r. zawartej z L. B. prowadzącym Biuro (...) w B., mającej na celu przekazanie Biuru dotychczas wykonywanych przez wnioskodawczynię obowiązków w zakresie księgowości oraz rozliczeń z ZUS i Urzędem Skarbowym;

2/ list obecności z podpisami wnioskodawczyni w każdym dniu roboczym w miesiącach: styczeń, luty i marzec 2014 r.;

3/ informacji o dochodach wnioskodawcy z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w latach 2013 i 2014, w zakresie w jakim dochód wskazany przez Urząd Skarbowy w B. za rok, w którym była wykonywana współpraca, tj. za 2014 r. był prawie czterokrotnie wyższy od dochodu uzyskanego przez wnioskodawcę w 2013 r.;

4/ specyfikacji zamówienia z dnia 21 stycznia 2014 r. sporządzonej przez wnioskodawczynię w języku francuskim na potrzeby klienta mającego siedzibę we Francji;

b/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że:

1/ przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że działania wskazane w upoważnieniu z dnia 2 stycznia 2014 r. były realizowane przez osobę współpracującą, w sytuacji, gdy zgodnie z tym upoważnieniem wnioskodawczyni w okresie współpracy wystawiła wszystkie rachunki za usługi wykonane przez jej męża (16 sztuk), naliczała i dokonywała okresowych płatności składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, naliczała i odprowadzała do Urzędu Skarbowego należne podatki, podpisywała dokumenty dotyczące działalności firmy (przelewy, dokumenty rozliczeniowe), podpisała w/w umowę o świadczenie usług księgowych nr (...) z dnia 28 marca 2014 r., a więc wykonywała wszystkie czynności faktyczne i prawne wynikające z udzielonego jej upoważnienia z dnia 2 stycznia 2014 r.;

2/ wykonywane przez wnioskodawczynię czynności związane z pozarolniczą działalnością gospodarczą jej męża nie spełniały wymogów współpracy, bowiem M. F. nie wykonywała czynności ściśle związanych z charakterem działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża w zakresie usług wykończeniowych, w sytuacji gdy prowadzenie biura firmy, odbieranie całej korespondencji w formie elektronicznej i papierowej, kontakty z kontrahentami, przyjmowanie nowych zleceń, naliczanie i odprowadzanie należnych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz należnych podatków, a także wystawianie rachunków za sprzedane usługi, stanowi immanentny składnik działalności gospodarczej, świadczący o jej ciągłości, powtarzalności działań i zorganizowanym charakterze, a wnioskodawczyni nie posiada ani kwalifikacji, ani odpowiedniego doświadczenia, aby wykonywać roboty budowlane, stanowiące przedmiot działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża;

3/ wystawienie przez M. F. 16 rachunków za usługi wykonane przez jej męża w okresie współpracy oraz zeznania świadków M. D. i Z. F. świadczą o zwykłej pomocy rodzinnej, która nie może być traktowana jako stała i zorganizowana współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w sytuacji, gdy w okresie współpracy wystawiła ona wszystkie rachunki, współpracowała z mężem poza stałym miejscem ich zamieszkania, we wszystkie dni robocze przez 8 godzin dziennie, a razie potrzeby również w soboty, odbierała telefon firmowy do kontaktów z klientami o numerze(...)od wszystkich dzwoniących do biura firmy klientów z pytaniami o usługę lub cenę (klienci nie podawali swoich danych personalnych). Zeznania przesłuchanych na tę okoliczność świadków M. D. i Z. F. potwierdzają okoliczność obsługi klientów przez M. F. i wzajemnie uzupełniają się z zeznaniami wnioskodawców;

4/ zebrane dowody świadczą o tym, że działania M. F. miały marginalne znaczenia dla prowadzonej przez jej męża działalności gospodarczej i nie miały w zasadzie żadnego wpływu na dochody firmy, w sytuacji, gdy z pominiętych przez Sąd I instancji zeznań wnioskodawców wynika, że czynności wykonywane przez M. F. były niezbędne dla działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża, w okresie współpracy nastąpiło odciążenie wnioskodawcy od pracochłonnych i czasochłonnych zadań związanych z obsługą klientów, odbieraniem wiadomości nadesłanych pocztą elektroniczną, przyjmowaniem nowych zleceń oraz odbieraniem telefonów w czasie wykonywania prac budowlanych, prowadzeniem rozliczeń z ZUS i Urzędem Skarbowym współpracą z kontrahentami, które to czynności od dnia 1 kwietnia 2014 r. przejęło w niewielkim zakresie biuro rachunkowe, a dochód wskazany przez Urząd Skarbowy w B. za rok, w którym wykonywana była współpraca, tj. za 2014 r. był prawie czterokrotnie wyższy od dochodu uzyskanego przez wnioskodawcę za cały 2013 r.;

c/ naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1/ art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP poprzez niezastosowanie tego przepisu i ustalenie, że wnioskodawczyni jako kobieta w zaawansowanej ciąży podjęła współpracę w celu ziszczenia się pewnego ryzyka ubezpieczeniowego, tj. urodzenia dziecka, w sytuacji gdy żaden przepis prawa nie zabrania kobietom w ciąży podejmowania pracy zarobkowej i współpracy, deklarowania podstawy wymiaru składek w granicach przewidzianych w art. 18 ust. 8 ustawy systemowej, a czynienie z tego powodu zarzutu jest jawnym przykładem dyskryminacji kobiet w ciąży przez władze publiczne;



2/ art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. 2015 r. poz. 584 ze zm.) poprzez błędną jego interpretację i uznanie, że działania podejmowane przez M. F. w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2014 r. nie miały cech stałości i zorganizowanego charakteru, właściwych dla prowadzenia działalności gospodarczej;

3/ art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 121 ze zm.) poprzez niezastosowanie tego przepisu i uznanie, że M. F. nie wykonywała czynności świadczących o współpracy, w sytuacji gdy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 tej ustawy, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia;

4/ art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 5 ostatnio powołanej ustawy systemowej poprzez niezastosowanie tych przepisów i uznanie, że M. F. nie podlega od 1 stycznia 2014 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoba współpracująca przy prowadzeniu przez jej męża A. F. pozarolniczej działalności gospodarczej.

W konsekwencji tych zarzutów apelantka M. F. wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym od dnia 1 stycznia 2014 r. Domagała się nadto o zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – LEX nr 50863; z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 227/03 – LEX nr 585855; z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – LEX nr 585756; z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 – LEX nr 602700).

Sąd I instancji rozpoznając sprawę niniejszą, w ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie zebranych dowodów, które ocenił bez przekroczenia przy tym granic swobodnej oceny dowodów zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z tych ustaleń należycie uzasadnione wnioski, jak również nie naruszył norm prawa materialnego, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Istota sprawy niniejszej sprowadzała się do ustalenia czy wnioskodawczyni M. F. podjęła współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża A. F. i tym samym w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 marca 2014 r. podlegała z tego tytułu ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. W związku z tak sformułowanym zagadnieniem należy zauważyć, że zgodnie z wolą ustawodawcy objęcie ubezpieczeniami społecznymi zarówno obowiązkowymi, jak i dobrowolnymi, może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1988 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 121 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 tej ustawy, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osobami z nimi współpracującymi. Stosownie natomiast do art. 8 ust. 11 ostatnio powołanej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci

przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że więzy rodzinne nie stanowią samoistnego warunku określającego podstawę prawną ubezpieczeń społecznych. Powołany wyżej przepis art. 8 ust. 11 ustawy systemowej odwołał się do dwóch przesłanek, a mianowicie pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie. Odnośnie do małżonków przywołane zastrzeżenia wychodzą z założenia, że model więzi małżeńskiej może ulec zmianie. Wyznacza ją określenie "współpracuje przy prowadzeniu działalności pozarolniczej". Istnienie małżeństwa nie oznacza samo przez się, że jego strony współpracują przy prowadzeniu działalności gospodarczej. W sprawie niniejszej nie było sporne, że M. F. pozostaje z mężem A. F. we wspólnym gospodarstwie domowym. W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do spełnienia drugiej przesłanki. Rozwijając ten wątek, należy wskazać, że cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej", o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, są występujące łącznie:

- a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego,
- b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej,
- c) stabilność i zorganizowanie,
- d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Podkreśla się również, że współpraca osoby bliskiej musi mieć znaczenie ekonomiczne dla prowadzącego działalność. Za słownikiem języka polskiego należy powtórzyć, że termin współpraca oznacza pracę wykonywaną wspólnie z kimś, z innymi; wspólną pracę, działalność prowadzoną wspólnie (por. Słownik języka polskiego pod red. prof. dr M. Szymczaka, PWN, Warszawa 1984, t. III, str. 768). Z wykładni literalnej wynika zatem, iż termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08 – OSNP 2010, nr 13-14, poz. 170; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09 – LEX nr 604215 oraz z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07 – OSNP 2009, nr 17-18, poz. 241). W sprawie niniejszej taki stan rzeczy nie zachodził, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji w poczynionych ustaleniach faktycznych.

Ocena zarzutów przedstawionych w apelacji M. F. nakazuje w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty natury procesowej. Mają one bowiem bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych.

We wstępie do dalszych rozważań należy podkreślić, że w sprawie niniejszej to na wnioskodawczyni zgodnie z art. 232 k.p.c. spoczywał obowiązek wykazania, że faktycznie podjęła i kontynuowała współpracę z mężem prowadzącym działalność gospodarczą w rozumieniu wskazanych wyżej regulacji prawnych. W celu oceny charakteru podjętych przez nią działań na rzecz męża, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe dopuszczając zgłoszone przez strony wnioski dowodowe. Następnie Sąd I instancji wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących zarówno zakresu, jak i samego przebiegu czynności podjętych przez wnioskodawczynię. W tym względzie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się niezasadny. Zgodnie z tym przepisem, sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność według własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00 – LEX nr 80266). Ponadto granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W tak zakreślonych granicach swobodnej oceny dowodów sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia

faktyczne dokonane w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (nie mogą wykazywać błędności rozumowania i wnioskowania). W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni nie wykazała, żeby Sąd Okręgowy naruszył którąkolwiek z powyżej wskazanych dyrektyw oceny dowodów.

Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy wymienił czynności, które M. F. wykonała w spornym okresie na rzecz prowadzonej przez jej męża działalności gospodarczej. Sprowadzały się one do wystawienia w okresie od stycznia do marca 2014 r. szesnastu rachunków, prowadzenia biura (...) polegającego na koordynowaniu prac biurowych, obsługi poczty elektronicznej i poczty w formie tradycyjnej, realizacji terminowych poleceń płatności, np. płatności ZUS oraz innych rachunków, a nadto do prowadzenia i kompletowania dokumentacji oraz składaniu dokumentów deklaracji ZUS DRA, ZUS RCA za miesiące: styczeń, luty i marzec 2014 r., wypełniania druków wpłat składek na ubezpieczenia społeczne, regulowania płatności firmowych, ewidencjonowania rachunków uproszczonych. Zakres tych czynności wynikał przede wszystkim z zeznań obojga wnioskodawców oraz częściowo z przedstawionych przez nich dokumentów. Nie ulega wątpliwości, że zarówno wystawianie rachunków, jak również składanie dokumentacji rozliczeniowej w ZUS, zawarcie z Biurem (...) w B. umowy o świadczenie usług księgowych, prowadzenie z telefonu komórkowego należącego do firmy rozmów z klientami i innych czynności wskazanych przez wnioskodawców, nie było częste, raczej miało charakter sporadyczny, nie wymagało, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, ani dużego nakładu pracy, ani poświęcenia znacznego czasu. Treść rachunków przedstawionych przez wnioskodawców wskazuje na to, że ich wystawienie mogło trwać w sumie co najwyżej pół godziny. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził podnoszonej przez wnioskodawców okoliczności, że M. F. w okresie współpracy od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 marca 2014 r. odebrała ok. 950 wiadomości przesłanych pocztą elektroniczną przez klientów firmy oraz wiele telefonów. Zasłanianie się przy tym tajemnicą handlową nie może zwalniać wnioskodawców od obowiązku udowodnienia tych faktów, ponieważ to na nich, zgodnie z ogólną regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy również nie potwierdził, że wnioskodawczyni w spornym okresie wykonywała czynności na rzecz działalności gospodarczej męża we wszystkie dni robocze i niektóre soboty, przez osiem godzin dziennie. Ilość i charakter czynności podejmowanych przez nią nie potwierdzają nadto tego, że musiały być one wykonywane w biurze firmy. W związku z tym, że firma (...) posiadała w owym czasie do kontaktu z klientami telefon komórkowy, wnioskodawczyni mogła prowadzić z tego telefonu rozmowy z klientami również w miejscu swego zamieszkania. Obecności w biurze firmy nie wymagało również odbieranie wiadomości przesłanych pocztą elektroniczną. Charakter pozostałych czynności wykonywanych przez apelantkę wskazywał również na ich sporadyczność oraz brak konieczności jej obecności w biurze firmy.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu w apelacji, Sąd Okręgowy miał na uwadze, że wnioskodawczyni sporządzała i podpisywała listę obecności, którą jej mąż parafował. W związku z tym, że okoliczność ta miała potwierdzać wykonywanie przez apelantkę wszystkich czynności w biurze firmy, pozostawała ona ze względu na charakter i ilość tych czynności bez znaczenia dla uznania czy były one wykonywane w ramach współpracy przy prowadzeniu przez jej męża działalności gospodarczej. Pozostałe dowody wskazane w pierwszym zarzucie apelacji zostały również uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu stanu faktycznego, chociaż Sąd I instancji przypisał im inne znaczenie od wskazanego w apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ilość, natężenie i rodzaj podjętych przez apelantkę czynności nie może świadczyć o stabilnej, zorganizowanej, a przede wszystkim znaczącej jej współpracy z mężem A. F. prowadzącym działalność gospodarczą. O współpracy, o czym była już wyżej mowa, decyduje stały (systematyczny) jej charakter (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07 – OSNP 2009, nr 17-18, poz. 241). Podjęcie współpracy z dniem 1 stycznia 2014 r., gdy M. F. była w 6 miesiącu ciąży, oznaczało, że potrwa ona zaledwie 3 miesiące (apelantka urodziła dziecko w dniu (...)). To jest niewątpliwie za krótka perspektywa czasowa, żeby tę współpracę uznać za stałą.

Przy ocenie działań podjętych przez wnioskodawczynię na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez jej męża nie sposób pominąć również charakteru i rozmiaru tej działalności gospodarczej. Jak trafnie ustalił Sąd I instancji,

wnioskodawca A. F. prowadzi od dnia 3 stycznia 2011 r. jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...), której przedmiotem jest wykonywanie usług budowlanych, wykończeniowych i remontowych. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie zatrudnia on żadnych pracowników. W spornym okresie średnio w miesiącu realizował 5 zleceń, co skutkowało koniecznością wystawienia takiej ilości rachunków za wykonane usługi. Wystawienie tak niewielkiej ilości rachunków, o czym była już wyżej mowa, nie wymagało ani dużego nakładu pracy, ani nie zabierało dużo czasu. Nie może ulegać wątpliwości, że niewielka ilość wykonywanych przez A. F. zleceń powodowała ograniczoną ilość dokumentacji sporządzanej przez jego firmę. Z kolei brak zatrudnienia pracowników nie powodował konieczności sporządzania dokumentów płacowych i osobowych. Ze względu na rodzaj wykonywanej działalności gospodarczej M. F. nie uczestniczyła bezpośrednio w jej wykonywaniu. W świetle powyższego, skala prowadzonej A. F. działalności gospodarczej wskazuje na to, że nie wymagała ona od niego dokonywania wielu czynności dodatkowych o charakterze administracyjnym. W tych okolicznościach podnoszona przez apelantkę teza o istotnym znaczeniu podjętych przez nią czynności na rzecz działalności gospodarczej męża nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie niniejszej materiale dowodowym.

W świetle powyższego pomoc wnioskodawczyni w tego rodzaju działalności nie mogła wypełniać dyspozycji art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Niewątpliwie wykonane przez apelantkę czynności stanowiły pomoc dla jej męża A. F., jednakże pomoc tę należało oceniać w kategoriach pomocy małżeńskiej, rodzinnej (art. 23 i 27 k.r.o.), a nie współpracy, która przybiera charakter zawodowy i ekonomiczny.

Zaprezentowane w uzasadnieniu apelacji orzecznictwo, Sąd Apelacyjny co do zasady podziela, jednakże nie zgadza się z reprezentowaną przez apelantkę wykładnią przedstawionych poglądów judykatury. Powołane wyżej regulacje prawne wskazują jednoznacznie, że aby uznać podjęte i wykonane czynności za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, muszą one swoim zakresem wypełnić konstytutywne cechy tego pojęcia. Nie każda bowiem aktywność realizowana na rzecz prowadzonej przez osobę pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym pozarolniczej działalności gospodarczej uprawnia do zakwalifikowania jej jako "współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i automatycznie daje prawo do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W konsekwencji analiza zebranego w sprawie niniejszej materiału dowodowego doprowadziła do wniosku, że M. F. nie była osobą współpracującą z jej mężem A. F. prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą, a zatem nie podlegała ona w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 marca 2014 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba współpracująca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności. W tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 8 ust. 11, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 2015 r., poz. 121 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło również do uchybienia przepisom art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. 2015 r. poz. 584 ze zm.).

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.